

„Byłaś wtedy przy mnie”

Mojej mamie

Nie pamiętam pierwszego dnia,
kiedy otworzyłam oczy.
Nie pamiętam tej jednej chwili,
kiedy wzięłam pierwszy oddech.
Nie wiem, jak to było,
gdy postawiłam pierwszy krok.
Nie wiem,
kiedy powiedziałam pierwsze słowo.
I chociaż nie pamiętam żadnej z tych rzeczy,
wiem, że byłaś wtedy przy mnie.
Pewnie się cieszyłaś.
Może płakałaś.
Nie wiem, jak to się stało,
że jestem dzisiaj, kim jestem,
ale Ty na pewno pamiętasz
bo byłaś wtedy przy mnie.

Agata Rybak



Mamo!



**Kiedy słońka brakuje na smutnym niebie,
Poszukaj go w sercu właśnie, u siebie!
To nic, że czasem trudne są dni,
że brak uśmiechu, a ludzie są źli.
To nic, że w życiu coś się nie układa.
Pamiętaj: deszcz tylko czasem pada!
A miłość dziecka zawsze prawdziwa.
Być razem z Tobą – to chwila szczęśliwa!**

Elżbieta Mierzejewska

PAMIĘCI MATKI

Kochamy Mamy za to, że je mamy!

**Tak pisało me dziecko w
przedszkolnej laurce**

**I za piękne te słowa wdzięczna jestem
córce.**

**Ja chyba nie potrafię mówić tak
zwyczajnie**

Nie powiem, że Cię kocham i tak już zostanie.

Całe życie byłaś, a teraz odchodzisz.

Nie mogę się z tą myślą po prostu pogodzić.

Nie zasypiaj, mamo, jeszcze nie jest pora,

Przytul mnie, ucałuj, jak zawsze z wieczora.

Albo chodź, przejdziemy się, tylko my - dwie baby

I nie mów mi, kochana, że już nie dasz rady.

Trzymam Cię, zrób kroczek! Nie, nie w tamtą stronę!

Zobacz, tu są sprawy, te niedokończone.

Zamykasz się przede mną i przed całym światem,

Ale spójrz - nasz ogród znowu pachnie latem.

Wiem, że jesteś słaba, śmiertelnie zmęczona.

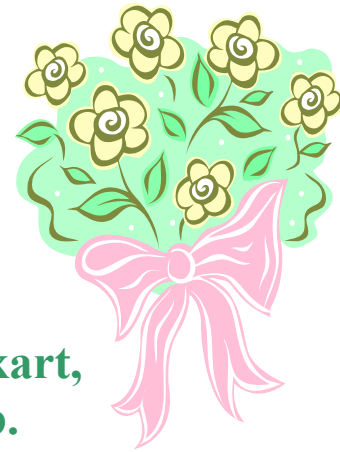
Nie bój się, mamusiu, trzymam Cię w ramionach.



Barbara Mikulska

ŚWIATŁO MIŁOŚCI

**W zawiłych zakamarkach przeżytych wielu lat
iskra miłości skrywa największy na świecie skarb
nie zapomnianych wspomnień, czułości spisanych kart,
obrazów utworzonych z cudownych barwnych farb.**



**W bezsennych cichych nocach wsłuchana w oddech wasz,
wpatrzona w piękną przyszłość z odwagą zawsze szłam,
w ramionach swych tuliłam gdy smutną widziałam twarz,
od losu najwspanialszych prezentów zawsze chciałam.**

**Z dumą me serce matczyne na każdy patrzyło krok,
a w czułych dłoniach zawsze pociechy niosłam blask,
perlisty śmiech jak co dzień rozbrzmiewał zwykle w krąg
w modlitwach nieustannie żądałam wszelkich łask.**

**Me serce z lęku drży, bo kiedyś zmierzch też przyjdzie
gdy już odejdę stąd, kto wskaże drogę wam?
Światło miłości mej w ciemności świecić będzie
na wszystkie dalsze lata ochronę zawsze dam.**

Sandra Czeszejko-Sochacka

Matczyne serce

**Tak bardzo kochać potrafi Matka
miłością piękną, jak kwiat w zieleni
Tylko czy każdy z nas do ostatka
to Jej uczucie umie docenić?**

**Gdy zbłądzisz, weźmie ciebie za rękę
znowu przytuli swą łagodnością
Choć Jej nie złożysz za to podziękę
będzie cię kochać wielką miłością**

**Matczyne serce wszystko wybaczy
Choć nieraz smutku łzy jej popłyną
Miłość swą wleje do złotych naczyń
i przebaczenie da twoim winom**

**Dbajmy więc zawsze o nasze Mamy
żeby nie żyły gdzieś w samotności
Nie tylko w Święto Ich pamiętajmy
że Pan Bóg stworzył nas z Ich miłości**



Kazimierz Nowacki

Szukam Jej twarzy

**zaplakana deszczem szukam Jej twarzy
w innych obcych twarzach
i bliskości w bólu wspomnień**

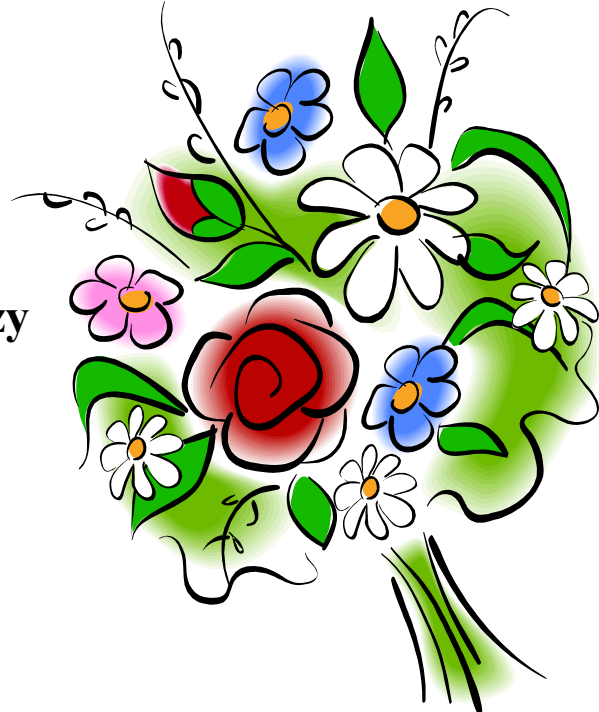
**przywoływana tajemnym zaklęciem
a nieraz i rozpaczy krzykiem
nie powraca do mnie z zaświatów**

**fotografię w komodzie ukrytą
znaczę tęsknotą bez miary
i zatrzymanym w czasie słowem – Matka**

**z moich łez utkałam Jej obraz
odbarwiony z tęczy i wtopiony w szarość
niekiedy pojawia się w snach
taka, jaką zachowałam w pamięci**

**dzień, w którym o Niej zapomnę
będzie dniem mojego odejścia
odejścia z tego świata**

Jolanta Bogusławska



Wiersz dla Mamy

Twój uśmiech barwny niczym korale koralowej rafy.

Pamiętam.

Spracowane ręce delikatnie chroniące mnie w czas dżdżysty, niepogody.

To Ty pokazałaś mi polne kwiaty, leśne jagody, tęczę na niebie.

Uczyłaś jak być blisko Boga na odległość wiary.

Przy Tobie wzrastałem bezpiecznie, cierpliwie czekając niewiadomego.

Mając taką Mamę wygrałem los na życiowej loterii, nawet nie przekraczając progu kasyna.

Swoją obecnością wzbogacasz każdą chwilę, pobudzasz apetyt na życie.

Gdy patrzę w Twoje mądre, niebieskie zwierciadła duszy odnajduję w nich spokój oraz niezmierną, niezatapialną, niezmaconą, dobroć i miłość.

Mówisz Mamo, iż o miłość trzeba dbać, żeby jak sól nie zwietrzała, bo cóż jest wtedy warta?,
żeby się nie wypaliła, bo wtedy to już tylko duchowa pustynia.

Nie tylko tak mówisz, Ty tak żyjesz.

I chociaż czas zakryje płaszczem przemijania i niepamięci, godziny i dni, miesiące i
lata, będę o Tobie pamiętał Mamo.

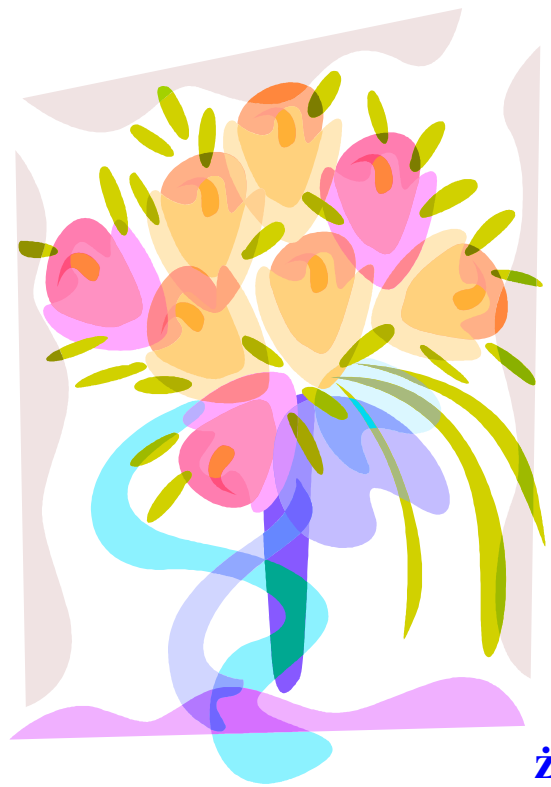
Za wszystko, ponad wszystko dziękuję Ci Mamo.



Artur Frelek

.....

**Mama ma to osoba
o niezwykłej mocy
Zawsze jest przy mnie
W chorobie
Czy też nie
Ona stara się
być blisko mnie
Dla niej ważne jest
Dobro me
Bo wiemy oboje
kiedyś to ja będę potrzebny jej
I ja będę blisko jej
Z perspektywy codzienności
Za wszystkie twoje troski
Zasady oraz nagany
Które będą przy mnie
Całe moje życie
Matko
Za ręce twe
Za zdrowie twe
i za każdą twą łzę
Życzę ci mammo dziś
Wszystkiego najlepszego
Za wszystkie pokonane przeszkody
I wszystkie zdobyte nagrody
Mamo Ci dziękuję
Bo Kocham Cię
Najlepsza na świecie mammo!**



że



Matka

nim świt otworzy oczy słońca
cichym szelestem przesuwa się
przez uśpione oddechem pokoje
rozmodlonym słowem ogarnia
głowy wtulonych w sny dzieci
gestem miłości poprawia rozsypane
przez nocne koszmarki poduszki
gotuje mleko kaszkę kakao
albo delikatnie pakuje kanapki
w ciepłej ciszy planuje życie
okiem serca widzi piękną przyszłość
z drżeniem serca patrzy na świat
kradnący po kawałku jej najdroższe skarby
chciałaby znaleźć klucz do współczesności
choć nie rozumie a jednak wybacza
bo bezgranicznie bezwarunkowo kocha

Zofia Frydel-Kośmider

Moja Mama

Oto mam mówić o tobie,
przewodniczko światła,
matko tajemnic rzeczy zwyczajnych,
przyjaciółko wiatru i zadziwienia.

Czytałaś z ruchu traw,
śmieszyły cię palindromy w brzęku trzmiela,
a do zwiniętego pod krzakiem zaspanego cienia
skradaliśmy się obie cichutko,
by go nie zbudzić, a obejrzeć dokładnie.

Ogrodniczko niezwykła,
co w mym sercu nasionko zielone zasiałaś:
gdy bratem mi klon,
a siostrą pietruszka,
nie wzniosę słów nienawiści nad głową człowieka,
nie podpalę Ziemi, na której i my i motyle!
Jak Niobe nad drzewem wojną zwalonym
zamrę w rozpacz...

I tylko zapytam:
kim matka tego,
którego sercu ta ziemia
piachem milczącym jedynie?

